

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14 Ltego 1870.

Sobota.

Dnia 14 (26) Ltego 1870.

Rano zimna st. 5, w połud: z st. 0
Wysokość wody st. 4 c. 1 (Ubywa)

Stan barometru:
na odmianie

Przybyło d. godz. 3 m. 6

Jutro, ŚŚ. Anastazji P. i Leandra.
Pojutrze, Śgo Romana Opata.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

== Jutro niedziela *Zapustna* (Quinquagesima) „pięćdziesiątnicą zwana“, jest ostatnią przed Wielkim Po- stem. Na tę niedzielę naznaczona jest Ewangelja Św. u Łukasza Śgo w r. 18. *Jezus przepowiada swą mękę.*

== Jutro ostatnia Niedziela bieżącego miesiąca, za- tem miesięczny odpust odbędzie się w kościele Śgo Karola Boromeusza na Powązkach.

== Jutro, w poniedziałek i we wtorek, t. j. 1 mar- ca, odbędzie się czterdziesto-godzinne nabożeństwo w kościołach: Śgo Kazimierza na Nowem-Mieście, Śgo Ducha, na rogu ul. Mostowej i Freta, i w parafjal- nym Śgo Krzyża. Przez całe trzy dni trwać będzie wystawienie N. SAKRAMENTU, każda summa i nie- szpory o 4½ godziny zaczynają się z kazaniem. W tych dniach zwykle lud przepelnia świątynie powyższe.

== Jutro w kościele Stej Anny na Krakowskiem Przedmieściu, obok Resursy Obywatelskiej, o godzinie 4ej, Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakra- mentu.

— Cykl znakomitych szkiców Artura Grott- gera „Dolina łez“ nabytych w r. 1867 na wystawie pa- ryżkiej przez Cesarza Austriackiego, a znanych tutej- szej publiczności z fotografii i reprodukcji w „Tygodni- ku Ilustrowanym“ i w „Kłosach“, pomieszczanym jest obecnie w najpopularniejszej w Niemczech: „Lipskiej ilustrowanej gazecie“.

W ostatnim numerze tego pisma znajduje się pier- wszy obraz owego dramatu szczytnego bo natchnio- nego miłością ludzkości i poezji, przedstawiający pro- log wojny, rozpacz i zniszczenia. Drzeworyt to jest przepyszny: cała charakterystyka rysunku oddana w nim jest umiejętnym i cierpliwym, istnie giermań- skim rylcem.

W tymże numerze „Ilustracji“ znajduje się sympat-yczne wspomnienie o autorze szkiców.

Pisał je widać człowiek z talentem i sercem. Stre- ściwszy działalność artystyczną Grottgera, autor wspo- mnienia, objawia szczery żal, nad zgonem tego peł- nego fantazji, uczucia i sił młodziennych malarza.

I nie dziwimy się owym sympatycznym słowom: Grottger był Słowackim ołówka: duchem, który umiał przemawiać do wszystkich, do swoich i do obcych...

Nie zadziwia nas też wczesna śmierć jego: kogo bo- wiem bogowie ukochają, ten żyć długo nie może...

Tutejsze pisma ilustrowane powinnyby, z zasady pracy dla sztuki, pomieścić kolejno reprodukcje gło- wniejszych utworów Grottgera. O ile wiemy zbiór fo-

tografii z tych utworów znajduje się w Wiedniu w za- kładzie Angerera.

— S — *Targi Warszawskie.* Ruchu na targach wczorajszych było dużo. Ryby licznych znajdowały nabywców, gdyż dostawcy chętnie pozbywali swój produkt, bo obecne ciepło łatwo powoduje psucie się i posiadacze na straty bywają skutkiem tego nara- żeni.

Ryby więc żywe sprzedawano: szczupaka funt po kop. 25 do 27, lina od kop. 24 do 26, sandacza od kop. 22 do 25.

Ryby śnięte daleko taniej, gdyż szczupaka funt od kop. 9 do 12, lina od kop. 10 do 12, okunia od kop. 9 do 10, karasia od kop. 15 do 18, suma od kop. 16 do 19, karpia od 20 do 22½, sielawy po kop. 10 do 11 za funt.

Nabiału wszelkiego gatunku na targ dostawiono do- syć i dlatego ceny w ogóle proponowano niewielkie i tak: funt masła świeżego niesolonego od kop. 30 do 34, solonego tak zwanego litewskiego do potraw od kop. 26 do 28.

Śmietany kwartę od kop. 24 do 29, śmietanki słod-kiej od 11½ do 13, kwartę mleka niezbieranego od kop. 5 do 6.

Jaj kope podawano od kop. 75 do 80, na sztuki i mendele od kobiet wiejskich płacono drożej, gdyż para wypadała po kop. 3.

Grzyby, suszone na funt kupowano po kop. 27 do 30, na wianki po kop. 15 do 20.

Zwierzyny na targu znalazło się dużo, a obecne ła- godne powietrze i kończący się karnawał wpłynął na obniżenie cen i tak: zająca pięknego kupowano od kop. 70 do 85, sarnę dużą od rs. 8 do 10½, mniejszą od rs. 6 do 8, za cietrzewia kop. 60, za parę kuro- patw od rs. 1 kop. 10 do rs. 1 kop. 25, za parę jarząb-ków od kop. 50 do 65, za kwiczoły od kop. 14 do 18 para.

Drób podobnież nieco się obniżył w cenie: za indora np. tłustego płacono od rs. 2 do rs. 2 kop. 25, za tłustą indyczkę rs. 1 kop. 20 lub rs. 1 kop. 35, za gęś tuczoną od kop. 80 do kop. 95, za parę pięknych ka- czek od rs. 1 kop. 5 do rs. 1 kop. 20, za pularde od kop. 40 do 45.

Prosięta były dosyć obficie reprezentowane na tar- gu i sprzedawano je dosyć, tłuste po kop. 60 do 70 za sztukę.

Na placu Krasinśkich liczne grono włościan przyby-

łych z drzewem gwarzyło sobie spokojnie o mrozach minionych, i ówczesnym zakupie na drzewo. Wczoraj zaś kupujących zgłosiło się niewiele, a tym sposobem ceny o wiele obniżyły się.

Na Pradze. Wczorajszy targ na konie więcej nieco znalazł się ożywionym, aniżeli to miało miejsce w ciągu paru piątków poprzednich. Kupujących tym razem znalazło się więcej, a tak handlarze uwijali się po placu, zachwalając swój towar. Z pomiędzy rozmaitych transakcji zauważyliśmy kilka nabyć, po cenach od rs. 100 do 120 i przyznać trzeba, że konie wcale nie złe. Koniki włościańskie prędzej przechodziły z jednych rąk do drugih i to po cenach niewysokich. Wogóle zanotować możemy, że ceny koni obniżyły się.

Na targu wołowym objaw zainteresowania widocznym był, gdyż około 1,000 sztuk przywiezionych koleją żelazną, lub przypędzonych, wystawiono na sprzedaż, a konsumpcja mięsa jak wiadomo w karnawale jest większa. Za okazałego wołu stepowego płacono od 24 do 33 dukatów, za mniejszego krajowego od rs. 40 do 52.

Cieląt znalazło się sporo do sprzedania, jednakże nietak wielu było chętnych do nabycia, dlatego ceny podawano dosyć wysokie, a kupujący musieli na nie przystać. Płacono za małe od rs. 3 kop. 80 do rs. 4 kop. 70, za większe od rs. 5 kop. 20 do rs. 7.

Nierogaczna przywieziona i przypędzona, rozkupowaną była we czwartek głównie przez handlarzy pruskich, którzy czyniąc zakupy w większych partjach zakupili na transport do Pruss około 650 sztuk. Nasi rzeźnicy na potrzeby miejscowe kupowali pojedyncze sztuki, i płacili za wieprza średniego od rs. 14 do 17, za dużego karmnego od rs. 20 do 25.

Prosiąt odchowanych sporą ilość wystawiono na sprzedaż, a ceny od rs. 5 kop. 20 do rs. 7, za sztukę proponowano.

— Jasnie Wielmożny hrabia Namiestnik, zapisując się w liczbę protektorów Przytułków dla rekonwalescentów, raczył złożyć kwotę rs. 25.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. — ma honor podać do wiadomości powszechnej, że w dniu 16 (28) lutego r. b. (we wtorek), daną będzie na dochód ubogich pod opieką tutejszej Instytucji zostających, maskarada, w salach Resursy Obywatelskiej, podczas której orkiestra pp. Lewandowskiego i Kuhnego wykona cenniejsze utwory muzyczne. Cena biletu wejścia rs. 1. Biletów nabyć można każdodziennie w kancelarji Towarzystwa, od god. 9-tej rano do 6-tej po południu, w dniu zaś odbyć się mającej maskarady do god. 4-tej w kancelarji Towarzystwa, a od 4-tej zaś w Resursie Obywatelskiej.

— Bractwo pań Miłosierdzia S. Wincentego a Paulo, podaje niniejszem wiadomość o dochodzie otrzymanym z koncertu, odbytego w dniu 17 b. m. na korzyść ubogich przez Bractwo wspieranych i na bezpłatne udzielanie biednym ciepłego pożywienia. Wpłynęło za sprzedane bilety, licząc w to rs. 100, ofiarowane przez JW. Hrabiego Namiestnika i inne nadatki rs. 1353. Za programy, sprzedane przy wejściu do sali koncertowej rs. 221 kop. 35. Nadeszło za programy po koncercie rs. 95. Ogółem rs. 1669 kop. 35. Ponieważ zaś wydatki na urządzenie koncertu, jako to: oświetlenie i urządzenie sali, druk afiszów, programów, i t. d., wynosiły rs. 78, przeto otrzymano czystego dochodu rs. 1591 kopiejek 35. Zawdzięczając takowy przychód poświęceniu się amatorów i artystów, którzy raczyli przyjąć udział w koncercie i damom, które zajmowały się rozsprzedaniem programów, Bractwo składa niniejszem, w imieniu wspieranych przez nie ubogich, wszystkim tym osobom, ja-

ko też komitetowi Resursy Obywatelskiej, za uprzejme zezwolenie na odbycie koncertu w sali Resursy; pp. Hermann i Grossmann, za bezinteresowne udzielenie z ich składu fortepjanu Bechstejna i Szanownej Publiczności, która licznem zebraniem się przyłożyła się do pomyślnego rezultatu koncertu, wyrazi głębokiej wdzięczności i szczerego podziękowania. Nadmieniam się przytem, że lorynetka zostawiona na pomienionym koncercie, po której dotąd pomimo ogłoszenia w pismach publicznych, nikt się nie zgłosił, może być odebrana w każdej chwili za udowodnieniem, w mieszkaniu właścicielki domu Nro 35 nowy, przy ulicy Nowy-Swiat.

∞ Wczoraj „Kurjer Codzienny“, powtarzając wziętą z nas (bez wymienienia źródła) wiadomość o zamierzonym założeniu sal dla rekonwalescentów i ofiarach na ten cel złożonych, kończy rzecz następującą nader słuszną uwagą:

„Przyprowadzając wszakże do skutku owo dobroczynne dzieło, należałoby nie spuszczać z uwagi, iż pod nazwą „rekonwalescentów“ należy koniecznie uważać płcie obie, i w razie urządzenia takiego zakładu, wypada koniecznie podzielić go na dwa oddziały, to jest jeden wyłącznie przeznaczony dla mężczyzn, a drugi dla kobiet.

Pomieniony warunek tem łatwiej będzie mógł być przyprowadzony do skutku, iż jak to powszechnie wiadomo, zmarła dnia 11 stycznia 1865 r. w Warszawie ś. p. Rozalja z książąt Lubomirskich hr. Rzewuska, znana z wysokiego wykształcenia umysłowego i miłosiernych uczynków, testamentem swoim w liczbie rozlicznych dobroczynnych zapisów: jak dla Instytutu oftalmicznego rsr. 6,000 (złp. 40,000); dla kościoła w Wilkowie rs. 300 (złp. 2,000); na fundusz wieczysty dla szpitala św. Jana Bożego w Warszawie rsr. 15,000 (złp. 100,000); oraz dla swych domowników i służących tak przy niej w Warszawie jak i w jej dobrach zamieszkałych, dożywotnie pensje, wynoszące znakomitą sumę; zastrzegła wyraźnie, ażeby po ukończeniu dożywociów, tak pomieniony fundusz, na którym dożywocie te oparte były, jako i cała pozostała wartość własnego jej domu, położonego na rogu ulic Śto-Krzyckiej i Jasnej Nr 1327b (nowy 22), przeznaczone zostały na założyć się mającą Salę dla rekonwalescentów przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

Przy posiadaniu zatem tak ważnej podstawy, zdaje nam się, iż z małym nawet funduszem, możnaby ów powzięty a tak szlachetny zamiar w krótkim czasie przyprowadzić do skutku.

Idzie tylko o śpieszne wprowadzenie w życie woli ś. p. testatorki, co przy dobrych chęciach i gorliwym wzięciu się do dzieła, dałoby się łatwo uskutecznić.

Zgadamy się na to wszystko najzupełniej, przychodzi jednak nam wątpić, iżby „dożywotnicy“ choćby przy najlepszych chęciach dla instytucji, poszli za tą radą *śpiesznego wprowadzenia w życie woli testatorki*. A przyznajemy szczerze, iż owo gorliwe wzięcie się do dzieła, dreszczem nas przejmując.

∞ Dowiadujemy się z dobrego źródła, iż z początkiem przyszłego miesiąca zbiorą się założyciele Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, celem uchwalenia początkowego funduszu, tudzież przepisów względem przystąpienia z nieruchomościami do stowarzyszenia. Możemy także nadmienić, iż listy zastawne miejskie będą stały wyżej 80%, nawet wiemy, iż na przyszłe listy już teraz akordują 82%, jak niemniej i to, że nieruchomości miejskie, których dotąd nikt nabywać nie chciał, i przy subhastacyjnych sprzedażach za bezcen były zaliczowane, od czasu ogłoszenia

ustawy Towarzystwa Kredytowego miejskiego podnoszą się coraz w cenie, a na licytacjach subhastacyjnych zjawiają się dość liczni konkurenci. Biura towarzystwa mieścić się mają w pałacu po b. Kommissji Spraw Wewnętrznych. „Głos” donosi, iż Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie przedstawiło projekt, urządzenia Towarzystwa Ubezpieczeń pod swoim zarządem, którego ustawa wkrótce porządkiem prawodawczym ma być rozpoznana.

∞ Jeden z miłośników sceny, zajął się przekładem komedji Sardou, p. t. Frou-frou. Komedja ta, albo raczej satyra dramatyczna, w Paryżu obecnie cieszy się niezwykle powodzeniem, wykonywaną bowiem była już z kolei sto kilkadziesiąt razy i zawsze w obec przepełnionej sali teatru *Vaudeville*. Bohaterka rzeczzonej komedji jest paryżanką, czystej krwi, bezmyślną i żyjącą jedynie pięciu umysłami. Tomacz, jak o tem mieliśmy sposobność przekonać się, opracował swój przekład nader starannie.

∞ Dziś wieczory tańczące tak w Resursie Kupieckiej jak i w Obywatelskiej, a o ile wnosić można z liczby wziętych już biletów, oba te wieczory powiodą się dobrze,

∞ W tych dniach przedstawioną zostanie na scenie teatru Rozmaitości komedja Fredry (syna): „Drzemka pana Prospera”, ze współudziałem pana Rapackiego, który znamienicie pojął i wykonywał rolę: Wartgelda. W tytułowej zaś roli naturalnie pojawi się Żółkowski i będzie jak zwykle czarował słuchaczy humorem i grą pełną swobody i artyzmu.

∞ Onegdaj w tłusty czwartek we wszystkich ochronach, było 725 dzieci.

∞ Lewy Malbim autor kilku dzieł i komentarza do proroków i hagiografów, został temi dniami mianowany Rabinem w Łęczycy.

∞ „Izraelita” w Nr 9, zwraca uwagę swych współwyznawców na ważność sprawy w nastąpić mającym obecnie wyborze Rabina dla Warszawy. Píše on pomiędzy innemi, że dawniej przeważała uczoność rabiniczna i rzadka pobożność, dziś zaś Rabin oprócz powyższych zalet, ma mieć drogiecenne przymioty charakteru i owoce z drzewa ogólnego poznania uszczknęte.

— Pan Janicki, inżynier i współnik domu „*Cotard Champouillon et Janicki*” przyjechał do Warszawy.

∞ W poniedziałek o godzinie 10ej rano w Banku Polskim odbędzie się publiczne posiedzenie: na którym włożone zostaną do kół numery Listów Likwidacyjnych, mających się losować we wtorek. Wycofanych z obiegu będzie listów na 508,616 rs. 9 kop.

∞ Donosiliśmy we właściwym czasie, że Jan Jozue Horowitz, uczeń uniwersytetu królewieckiego, syn tutejszego obywatela, miał mowę publiczną w dzień jubileuszu Humboldta. Obecnie d. 12 b. m. w dzień rocznicy śmierci Emanuela Kanta, udzieloną została pierwsza i druga nagroda wyższmi zmiarkowanemu warszawianinowi, który wypracowanie swoje odczytał w języku łacińskim.

∞ W Czerniowicach w Galicji żyje starzec Samuel Allina licząca 115 lat wieku.

∞ Dziś opuścił prasę trzeci tomik: Biblioteki processów kryminalnych, wydawanej nakładem pana L. Grossmana. Tomik ten obejmuje sprawę rozgłosnej trucicielki Lafarge.

∞ Wyszła z druku książka p. t. „Dziesięć Oper w treści”. Zawiera ona libretta najulubieńszych gra-

nych u nas oper ujęte w ramy treściwego opowiadania. Wiadomo, że w śpiewie, najeżonym zwłaszcza sztuczną ornamentacją, słowa tekstu zacierają się do niepoznania i słuchacz admirując kunsztowne *tryle*, *passaże* i *fiortury* traci wątek akcji scenicznej stanowiącej kanwę dla muzyki. Zaradzając temu wprowadzić drukowane w całości *libretta*, że jednak czytanie ich zajmuje tyle prawie czasu, co i słuchanie opery, są więc niedogodne, bo utrudzające. Stąd pożyteczność wzmiankowanej książki wielka. Przedstawiając w efektywnej opowieści całą treść opery, wypełnia obowiązki dobrze informowanego, a co więcej umiarkowanego w gadulstwie *cicerone*, który nieświadomych wprowadza po krętym labiryncie muzyki i śpiewu. Cena niska, bo wynosząca 30 kop. za *dziesięć* streszczonych oper, obok rzeczywistej użyteczności, powinna być rękojmią rychłego tej książki rozkupu. Nabyć ją można w księgarni J. Kauffmana, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 442 (71).

∞ Od jutra, passażerskie pociągi kolei żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, wychodzić będą z Pragi z rana o godzinie 10½, a wieczorem o godzinie 10½, nie jak dawniej o godzinie 11tej.

∞ Zarząd kapieli ciechocińskich na tegoroczny sezon kapielowy, poszukuje orkiestry, której zapewnianą rs. 600 wynagrodzenia rocznego, dozwala zarabiać oddzielnie na zabawach publicznych. Orkiestra ta ma się składać z 12tu osób.

∞ Z drukarni pana Józefa Ungra, wyszło na widok publiczny: Zdanie sprawy, z działań i obrotu funduszów, Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, za rok 1868.

∞ Kartofle podczas ostatnich mrozów w niektórych okolicach po większej części w dołach przechowywane wymarły, i zdaje się, iż cena takowych do sadzenia podwójnie się podniesie, a i cebula, którą w wielu miejscowościach włóścianie znacznie sadzą, na strychach wymarła.

∞ Biedna ta srebrna moneta. Wieleż to jej leży bezczynnie zakopanej w ziemi pod podłogą chałup chłopskich. A jak jej ciężko w takim razie wydobyć się na Boże światło. Jednak tak się dzieje czasami. Niedawno jeden z tych konserwatystów chłopskich miał sporą wypłatę. Trzeba więc mu było poruszyć najgłębsze tajniki tych brzęczących skarbów. Zal mu jednak było wypuścić je na wolność. Namysliwszy się, zgarnął je ze stołu, poszedł do pachciarza, który jak wiadomo bywa w takich razach opatrnością naszych włóścian i pożyczył od niego potrzebną kwotę, naturalnie papierami i naturalnie jeszcze, ze sporym procentem. Pachciarz pożyczył chętnie, wiedział bowiem, że chłop kapitalista, będzie miał z czego oddać, ale ten ostatni podwójnie stracił, ruble bowiem przyjmowanoby mu z zyskiem, jaki się na srebrze osiąga, a tym sposobem stracił i ów zysk i procent, który musiał pachciarzowi zapłacić.

∞ Artyści włoscy przygotowują się obecnie podobno do wykonania opery Meyerbeera: „Prorok”. Matką Jana z Lejdy, ma być oczekiwana niecierpliwie przez melomanów panna Artót.

∞ Dowiadujemy się, że ulubiony artysta dramatyczny, niegdyś krakowskiej a następnie warszawskiej sceny, p. Rychter, otrzymał od obywateli miasta Kalisza zaproszenie do występowania w rolach gościnnych, dokąd już z Krakowa wyjechał; poczem pan Rychter wybiera się na gościnne role do Pragi.

∞ Czytamy w „Kurjerze Codziennym“: „Przed niedawnym czasem. doniesiono o trzęsieniu *jakoby* ziemi na równinach płockich. To *samo* zupełnie *puszczono* i o innych okolicach. Tymczasem pokazało się, że tak w Koźlebrodach jak Drobinie i Raciążu i tylu innych miejscach, a nawet, jak to donosiliśmy, i w Warszawie, mróz był jedynie przyczyną pęknięcia gruntu i porysowania się budowli; o trzęsieniu zaś ziemi *nikt ani pomyślał*.“

∞ Z okolic za-Wiślańskich dochodzą wiadomości o licznych pojawieniach się tam wilków, i tak: w zeszły piątek, ośmiu ich podeszło pod dzwonnice kościoła w Wieliszewie, a do Probosza miejscowego, wilk wszedł na podwórze; że zaś to było w dzień, spłoszono ich łatwo. Pod Jabłonną, nieopodal dróżnika 3ch wilków, trzem jadącym na furze ludziom, z szosy ustąpić nie chciało. Pod Michałowem siedmiu wilków zastąpiło drogę jadącej bryczką córce pewnego dzierżawcy z pod Pułtusza, ale naderżały inne wozy, i zgłodniałe zwierzęta odstraszyły. Pod Nieporętem, w oczach przejeżdżającego, a wylęknionego tem widokiem, rozszarpały wybiegłą z lasu sarnę. W kolonii pana Gradeckiego na Targówku, wilk w noc księżycową wszedł na podwórze, ale spłoszony został strzałem. Na zjeździe z szosy do Wieliszewa, tyle jest śladów wilczych na śniegu, jakby kto tamteży stado przepędził. Ludzie na małą nawet przestrzeń, boją się pojedynczo wychodzić. (Gaz. Warsz.)

— W dniu onegdajszym, o godzinie 11³/₄ wieczorem, w domu Nr 976, przy ulicy Gnojnej, w sklepie, starozakonnego Wolfa Troche, zapaliła się podłoga, ławka i półki, na których złożone były towary, lecz ogień przez przybyłą straż ogniową, zaraz ugaszonym został. Towary znajdujące się w sklepie, były ubezpieczone na rs. 3,000; strata nie jest obliczoną jeszcze. W celu wykrycia przyczyny ognia, prowadzi się śledztwo.

— Na cmentarzu powązkowskim, znaleziono nowonarodzone dziecko nieżywe, płci żeńskiej. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd i zarządcono poszukiwanie winnych podżucenia.

— Dominik Kraps, sankarz, Nr 139, w przejeździe przez ulicę Nowy-Swiat, przez nieuwagę, najechał na starozakonnego Mendla Tagelin, handlarza, lat 69 wieku liczącego, który z tego powodu, uległ nieszkodliwemu stłuczeniu obu nóg. Tagelina odesłano na kurację do jego mieszkania, a Krepsa przyaresztowano.

— W cyrkule Nowoświeckim, w domu pod Nr 410, Edward Tomaszewski lokaj, napaliwszy mocno w piecu węglem kamiennym, zagorzał; po udzieleniu mu jednak pomocy lekarskiej, odesłanym został do szpitala Śgo Rocha.

— W uzupełnieniu ogłoszenia w zonedajszej Gazecie Policyjnej, o powieszeniu Kryskiego, majstra stelmachskiego, dodajemy, że przyczyną samobójstwa jego, był prawdopodobnie, niepomyślny stan jego interesów. (Gaz. Polic.)

∞ Na placu Teatralnym w domu pp. Kanoniczek istnieje sklep rękawicznicy. Otóż drzwi zewnętrzne tego sklepu urządzone są na sposób godny naśladowania. Jest to ogromna szafa na zawiasach oszklona, która na dzień stanowi wystawę sklepową przysuniętą do ściany pustej, wieczorem oświetlona, zwraca na siebie oczy, a w nocy klinknie stanowiąc drzwi szczelnie dopasowane do całego sklepu.

∞ Zaczyna myśl urządzenia przytułków dla rekonescentów zdaje się już być bliską ziszczenia skut-

kiem gorliwych starań ludzi dobrej woli, którzy tę sprawę wzięli do serca. W dalszym ciągu ofiar na ten cel składanych zadeklarowali się złożyć pp. Epstein Leon rs: 150, Istomin Wsiewołod rs: 100, Brzeziński Kazimierz Mecenars rs: 50, Rozen Szymon rs: 30.

∞ Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Marynki, Rózi i Tomcia kop: 50; bezimiennie rs. 1. i od J. T. rs. 1, dla Pauliny Balukiewiczowej; od M. A. kop: 50 dla tejże z prośbą, aby się pomodliła za duszę ś. p. Aleksandra; bezimiennie rs. 2 dla studentów uniwersytetu.

Panu Parvusowi. — Mściwa bobieta jest stokroć straszniejszą, od tego obrazu, jaki Pan w swoim wierszu określiłeś, więc drukować go nie możemy.

Panu Antoniemu L. Desdemona w Otellu trzyma w rękę arfę bez strun, towarzyszy więc nieszczęśliwej małżonce okrutnego Otella, pan Pistor, członek orkiestry teatru Wielkiego.

— Panu M. Umieszczenie w „Kurjerze“ nadesłanego artykułu, niezawodnie pobudziłoby strony interesowane do dalszej polemiki, która, o ile wiemy, znużyła już czytelników.

Fligel-Adjutant pułkownik baron Klot, przyjechał z Włocławka.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Major Kardaszewski, do Rygi; Radca Tajny Senator Deljanow, do Petersburga.

— Lublin d. 18 lutego. — Silne i niepamiętne, bo do 26 stopni dochodzące mrozy, nawiedziły naszą okolicę i prawie bez przerwy trwały dni kilkanaście. Choć z jednej strony, jak twierdzą starsi gospodarze, ma to rokować dobre urodzaje i pogodne lato, ale z drugiej, fatalna ta pora niejednemu dała się dotkliwie uczuć. Biedna wyrobnicza klasa ludzi, której podtrzymanie życia stanowi codzienny zarobek, w takim czasie zwykle najwięcej cierpi. U nas może wiadać tej ngdy więcej jak w innych miastach, a to dlatego, że brak nam stałych i praktycznie uorganizowanych zakładów i środków dla zapobieżenia jej, chociaż chęci i możliwości jest wiele. Obecnie po kilku dniach nadzwyczajnych mrozów, w czasie których, jak to mówią, trudno nos na świat pokazać, zaczęto się krzątać około tych, którym głód i chłód nielitościwie dokucza; wprawdzie lepiej późno niż nigdy, lecz zdaje się, że takie kwestje winny być wcześniej obmyślane i w danym razie praktycznie zastosowane.

Ustalona sanna droga a przytem napływ ludności z całej gubernji z powodu poboru rekruckiego, znacznie ożywiła nasze miasto, to też i dowóz drzewa i różnych produktów na targ miejscowy daleko większy.

Mieliśmy również w tych dniach zebranie akcjonariuszów b. Domu zleceń rolników nadwiślańskich i sądziliśmy, że reprezentanci tego towarzystwa, na wzór innych, proponują chociażby w innej formie i na innych warunkach wskrzeszenie tej instytucji, lecz zawiedliśmy się, a może i słusznie; po zebraniu się około 50-ciu członków akcjonariuszów, główniejszym przedmiotem narady było wynalezienie środka do spłacenia akcji i podwyższenia ich wartości, bo te akcje dotychczas nawet po zbyt niskiej cenie, z trudnością kursowały. Środek taki wynaleziono i uchwalono, czy jednak trafi do celu, wykaże to przyszłość i korzyść akcjonariuszów.

Handel w ogólności bardzo słabo postępuje w Lublinie, dzieje się to skutkiem braku większych zakładów fabrycznych w tych okolicach, a temsamem niemożności komercyjnej zamiany wyrobów, nadto trudność komunikacji transportowej wiele staje rozwojowi handlu na przeszkodzie; ta ostatnia jednak okoliczność zdaje się wkrótce usuniętą zostanie, bo o ile nam wiadomo p. Gezel b. zarządca młyna parowego, wszedłszy w stosunki z domem handlowym p. Fajansa w Warszawie, otwiera tu kantor kommissowo-transportowy, za pośrednictwem którego, wszelkie towary będą mogły być sprowadzane i wysyłane brykami frachtowymi, których kilkanaście regularnie kursować będzie po trasie warszawskim. Dla panów kupców stanie się to niemalą korzyścią i ułatwieniem transportów, które dotąd przy monopolu furmańskim przychodziły nietylko z trudnością, ale często i ze stratą.

W tych czasach mieliśmy dwa wypadki pożaru. Silny mróz skutkiem czego marznęcie sikawek i brak wody utrudniają zziębniętym ludziom ratunek, pokonały: energia i osobiste poświęcenie tutejszego brandmajstra, a zarazem starszego zgromadzenia kominianarzy p. Szelągowskiego, a trafne rozporządzenia władzy miejskiej zabezpieczyły miasto od szerszenia się pożaru i dalszych strat.

Zabawy tegoroczne w bardzo małych ograniczają się rozmiarach: głośniejszych, czyli wystawniejszych wieczorów dotąd prawie nie było. Wprawdzie bawią się we wszelkich odcieniach towarzyskich dość często, lecz są to wieczorki rodzinne, na których nasze piękne lublinianki, na wielką swoją zaletę, ubierają się skromnie, chociaż gustownie. Jak zaś reprezentowaną jest na tych zabawach część gastronomiczna, to dopiero po skończonym karnawale dowiemy się, z miny utrzymujących handle win i delikatesów.

Teatr miejscowy dotąd cieszy się niezłym powodzeniem. P. Ratajewicz wyborem sztuk zjednywa sobie publiczność, szczególnie zaś beneficenci siłą się w tym wyborze. Mieliśmy dotąd kilka przedstawień, jak np.: „Wąsy i peruka“ Korzeniowskiego, „Domy polskie“ Majeranowskiego, „Zbójcy“ Szyllera, „Polowanie na męża“ i „Radcy pana Radcy“ Bałuckiego i t. p., na które z trudnością można było dostać biletów; prima-donna tutejsza p. t. „Rudnicka“, coraz więcej zyskuje u nas sympatji. Z oddziału męskiego najlepiej przyjmowani są na scenie pp. Moszyński, Tomaszewicz i Siennicki.

Szkoda, że p. Ratajewicz nie daje operetek, które publiczność lubelska jako przeważnie muzykalna; w r. z. z taką przyjemnością witała i obecnie z pewnością tego pragnie, dotąd jednak napróżno.

Lecz *à propos* zawodu, ubolewam mocno, że tegoż doznał i „Kurjer Lubelski“ z tytułu mojej korespondencji, upewniam jednak, że to przewinienie nie rozmysłne, gdyż ja w każdym razie piszę nie dlatego, aby Kur. Lub. miał ztąd czerpać materiały do przedruku, lub też bym wyzywał tak poważne pismo do polemiki, ale dla wiadomości łaskawych czytelników i prenumeratorów „Kurjera Warszawskiego.“ — *Lubicz.*

+ Wczoraj o godz. 10-ej rano, w kościele Śgo Józefa Obl. N. M. P., odbyło się nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. księżnej Katarzyny Lubomirskiej. Wotywę śpiewał JX. Teodor Gałczyński, a dwie msze boczne odprawione zostały 1-sza przez JX. Mościckie-

ho, prefekta szkół i przez JX. Goljana, wice-Regensa seminarium.

+ Dziś w kościele N. MARJI P. Łaskawej, przy ulicy Śto Jańskiej, o godz. 10-ej rano, odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. księcia Edwarda Lubomirskiego, założyciela Instytutu Oftalmicznego, odprawione przez JX. Wąrowskiego.

+ W dniu 1 marca r. b., t. j. we wtorek, o godzinie 9ej rano, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Mateusza Szamborskiego, b. Urzędnika b. Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała córka zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —1453—

+ Karolina z Behmów Wysocka, wdowa po b. oficerze b. wojsk polskich, po krótkiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeniosła się do wieczności, w wieku lat 75. Eksportacja zwłok odbędzie się w d. 27 b. m. i r., t. j. w niedzielę o godzinie 3ej po południu, z kościoła Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski; na którą w nieobecności córki, zięcia i wnuków, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych. —1426—

+ W dniu 25 b. m. i r. zgasa Antonina Satowska, w wieku lat 87, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI. Pozostała córka z zięciem, w żalu nieutulonym, zaprasza ją Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, jakoteż Braci i Siostry bractwa Pocieszenia N. MARJI P., którym uczestniczyła lat 33, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, w niedzielę t. j. d. 27 b. m. o godz. 4-ej z południa. —1447—

∞ Dowiadujemy się, że w przyszłym tygodniu komitet synagogi przy ulicy Daniłowiczowskiej urządzi nabożeństwo żałobne za ś. p. Baera Mejselsa, niegdy Nadrabina Okręgów Warszawskich.

+ W tych dniach zakończył życie w Ropczyckiem, 93 letni Karol Nowina Sroczyński.

× W porze karnawałowej w Wiedniu, spekulanci urządzają składy kostiumów, masek i domin. W jednym z podobnych składów, według anonisu w „Neue Freie Presse“, znajduje się do wynajęcia dwadzieścia pięć tysięcy całych masek, dziesięć tysięcy sztuk półmasek i dwa tysiące różnego kalibru nosów.

× W Atenach odkryto niedawno miejsce zwane w starożytności *Stadion*, gdzie odbywały się wyścigi konne i wozowe. Król zakupił cały ten grunt i polecił budowniczemu Ziller'owi przedsięwziąć w tem miejscu poszukiwania za pomocą kopania w ziemi.

× W Stanach Zjednoczonych, fabrykują teraz już i miotły za pomocą machin. Niejaki Stackpal, użył w tych czasach przywilej na machinę, która miotły składa, wiąże i prasuje. Przy pomocy tej machiny jeden robotnik może zrobić dziesięć razy więcej miotel, niż pracując rękami. Jest ona nader prostej budowy i niekosztowna.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

We środę interpellowano gabinet w Ciele Prawodawczem francuzkiem o kandydatury urzędowe. Tak minister spraw wewnętrznych, p. Chevandier de Valdrôme, jak i minister sprawiedliwości p. Ollivier, oświadczyli, że rząd zamierza zachować jak najściślejszą neutralność, ale nie myśli wyrzekać się służącego mu prawa wskazywania tych kandydatów, jakim

daje pierwszeństwo. Wszelkie dotychczasowe elektoralne machinacje zostaną zaniechanemi. W końcu mowy swojej p. Ollivier odpierał wszystkie zarzuty, czynione teraźniejszej Izbie, co do prawności jej składu i co do jej autorytetu.

Czytamy w „Peuple français” że rada miejska paryska zatwierdziła jednomyślnie projektowaną przez nowego prefekta pożyczkę w ilości 250 milionów fr.

Książę cesarski dochodzi w d. 16 marca do pełnoletności, określonej ustawą rodziny cesarskiej. Skończy albowiem lat czternaście. Mówią niektórzy, że cesarz czeka tylko na ten dzień, aby wtajemniczyć syna w udział rządów, inni zaś utrzymują, że zamyśla o abdykacji i ogłoszeniu go cesarzem pod imieniem Napoleona IV. Wszystko jednak są tylko gawędy, z których jak utrzymuje „Gaulois” śmieją się wszyscy na cesarskim dworze.

W ministerstwie spraw zagranicznych dwie sprawy zajmują głównie uwagę. Zapowiedziano na wiosnę przyjazd króla pruskiego do Wiednia w celu osobistego widzenia się z cesarzem austriackim, a sama ambasada pruska w Paryżu zapewnia, iż kwestje wielkiej wagi, nakazują najmożliwszy pośpiech. Drugą sprawą jest kwestja traktatów handlowych z Anglią, która przez usta hr. Clarendona oświadczyła chęć utrzymania *status quo* aż do rezultatów śledztwa kommissji parlamentarnej wysadzonej przez Izbę.

Admirał austriacki Tegethoff, miewa z cesarzem Franciszkiem Józefem częste narady, skutkiem których polecono przywrócić zniesiony w r. 1866 pułk piechoty morskiej, a w arsenale w Pola nigdy nie było tyle gorączkowego zajęcia, co teraz.

Pogłoski krążyły o zamierzonym małżeństwie pomiędzy arcyksięciem Ludwikiem Wiktorem, a córką ex króla hannowerskiego. Rząd pruski dość kwaśno przyjął tę nowinę.

Powtórzona przez wszystkie dzienniki wiadomość o przyjętej przez króla bawarskiego dymissji ks. Hohenthlohe, okazała się przedwczesną. Do tej chwili król jeszcze nie dał stanowczej odpowiedzi, pomimo, że książę nalega.

Budżet armji angielskiej na r. b. wynosi 12,950,000 fszt. (81,585,000 rs.) mniejszym jest zatem od zeszłorocznego o 1,136,000 fszt. (7,126,800 rs.) Kontyngens zredukowano o 12,208 ludzi.

Stanowisko kierownika stronnictwa konserwatywskiego w Izbie lordów, opróżnione przez śmierć hr. Derby, przejść miało obecnie na jego syna i następcę, skutkiem rezolucji powziętej jednomyślnie na licznej zebraniu członków tej Izby, pod przewodnictwem lorda Cairns odbytem. Hrabia wszakże odmówił.

Hiszpanja wchodzi w ślad innych narodów, i reorganizuje swą armię. Marszałek Prim przedstawił w kortezach projekt do prawa, którego główny artykuł stanowi, że służba wojskowa jest obowiązującą dla każdego obywatela kraju, liczącego lat 20. Armja będzie się dzieliła na *stałą* i *rezervową*; pierwsza z nich podzieloną znów będzie na *czynną* i *pierwsze powołanie*. Pobór przez losowanie. Kortezy oznaczać będą corocznie cyfrę kontyngensu. Służba czteroletnia, w czynnej armji, dwuletnia w pierwszym powołaniu, które będzie rozpuszczane do domów i zwolywane tylko w razie koniecznym.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln Ztg Nordd. Allg. Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 25 Lutego godz. 11 m. 45 w nocy.

Berlin.—, „Norddeutsche Allgemeine Zeitung” zaprzecza rozgłoszonej wieści, jakoby francuski minister spraw zagranicznych ks. Daru, interpellował był gabinet pruski w przedmiocie mowy tronowej.

Paryż.— Kératry oświadczył, że w obec liberalnego stanowiska rządu względem korporacji religijnych, cofa swoją interpellację, poczem Ciała Prawodawcze odracza się do dnia 7 marca.

SCENA NA BALU.

Asmodeusz: Stańmy na środku sali; wszyscy topią w walcu,

Uwagę i rozważę, więc nie spojrzą na nas.

Czy widzisz ową damę... z pierścieniem na palcu, Co wart trzy wsie? prześliczna! nieprawda? ananas! To żona tego starca, który tam spogląda Na swą kuzynekę, jak lis, gdy winogron żąda...

On. Rzeczywiście prześliczna! lecz przez okulary, Któręś wsadził mi na nos, na sukni tej damy Widzę plamę, punkt jakiś wilgotny i szary, Co to jest?

Asmodeusz. Łza.

On. Wszak zwykle na serjo gadamy; Więc nie drwij. Owa pani szczęściem promienieje; Zkądże łza?...

Asmodeusz. Z piwnych oczów, bo chociaż się śmieje, Serce jej pęka z...

On. Bólu?

Asmodeusz. Ale gdzież tam: z żalu, Że są trochę piękniejsze od niej na tym balu...

Redaktor, W. Szymanowski.

— Pisma periodyczne niemieckie i tak już bezprzykładowie tanie, zaczynają dochodzić do cen nieprawdopodobnych. Świeży tego dowód sama przez się piękna i nader już tania ilustracja p. t.

Ueber Land und Meer,

która nie tylko ze skutkiem konkurencji obniżyła już w roku bieżącym cenę prenumeracyjną z talarów 4-ch na 3 talary rocznie, ale jeszcze zaprowadzając nowość przez dodanie prenumeratorom swoim prześlicznego

Album familijnego,

składające się rocznie z 12-stu dużych obrazów, artystycznie wykonanych, — obrazów takich, które śmiało w ramy oprawić można.

Album to wychodzi w 4-ch zeszytach, zawierających każdy po 3 obrazy, za każdy zaś zeszyt dopłaca prenumerator tylko kop. 35.

Jestto w istocie coś dotąd jeszcze niepraktykowanego, każdy obraz bowiem mający przeszło 5 ćwierci łokcia wysokości, a łokieć szerokości, wypada niecałe kop. 12.

Księgarnia Ferdynanda Hösick

przy ulicy Senatorskiej N. 496, wprost pałacu Prymasowskiego otrzymała już pierwsze zeszyty Albumu tego, i przyjmuje zamówienia tak na samo Album od dotychczasowych swoich prenumeratorów, jak i na ilustrację

Ueber Land und Meer wraz z Albumem

od nowych prenumeratorów, którzy zapewne licznie pośpieszą z tej nowości korzystać.

(1-3)

-1433-

DONIESIENIA.

PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

Nauczyciel Tańców Salonowych,



podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcji Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmieniam, że wyucza ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach, Osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka na Starem-Mieście, róg ulicy Jezuickiej, Nr 69, na 1-szem piętrze od frontu.

(1-1)

-1452-

LEKCJE TAŃCÓW.

Osoby życzące pobierać raczą się zgłosić pod Nr 726, róg ulic Orlej i Leszna, gdzie jeszcze do Wielkiej-Nocy udzielane będą.

Puchalski.

(1-1)

-1412-

SKŁAD ZEGARKÓW

Genewskich

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

róg Królewskiej i Krakow.-Przedmieścia,

Nr 412a,

posiada wielki wybór **Zegarków**

złotych i srebrnych z najcenniejszych Fabryk Genewskich, po cenach umiarkowanych.

(5-0)

-670-



FABRYKA CUKRÓW

R. HAUSADOWSKIEGO,

Nowy-Świat, Nr 40.

Poleca Szanownej Publiczności tylko co z Paryża sprowadzone **Cukierki** strzelające z całemi kostiumami maskowymi i głowami charakterystycznymi, po kop. 15 do 1 rubla za sztukę.

Paryżkie cukierki desserowe od 75 kopiejek do 1 rubla za funt.

Dla Panów Cukierników sprzedaje po cenach przystępnych Papiery na podkładki tortowe, Etykiety z pakunkami do cukierków, oraz kapsle do pomadek.

(1-3)

-1350-

Rs. 9,000,

razem lub częściowo, w umiarkowany procent, bez żadnego pośrednictwa faktorów, tak do wypożyczenia na 1szy Numer hypoteki Domu mrowanego w środku miasta położonego, przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość do godziny 9ej rano, od 2ej do 4ej po południu, i po 7ej wieczorem, przy ulicy Brackiej, w domu Nr 1591 (nowy 6), w oficynie poprzecznej na 2giem piętrze, ze schodów na prawo.

(1-2)

-1428-

SUKNIA BALOWA,

biała tarlatanowa, bardzo gustownie przybrana, robiona w jednym z najpierwszych Magazynów, jest zaraz do sprzedania za cenę przystępną. — Wiadomość w każdym czasie u Stróża, w Pałacu, Nr 492, przy ulicy Miodowej.

(1-1)

-1448-

Rs. 600



Kaucji i odpowiednią kwalifikację posiadający, pragnie przyjąć obowiązki **Rządcy Domu** lub **Buchhaltera** przy jakiej Fabryce. — Bliższa wiadomość w Warszawie, przy ulicy Rynek Nowego-Miasta, pod Nrem 5, w oficynie, którą Stróż wskaże.

(1-1)

-1451-

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

S. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W-go Boka pod Nr 477a.

Nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, mało solonego i prassowanego takiegoż; oraz Groszku i Sera zielonego, Siomgi, Zososa wędzonego, Minogów rygskich, Szamai czyli Sielaw morskich, Sledzi pocztowych, Sledzików wędzonych Archangielskich, Grzybów suszonych i marynowanych, Stokfiszu świeżego tegorocznego, Wyziny Krymskiej, Wiziki i Karuku rybnego, Sardynek, Maślin, Sardeli marynowanych w słojach (Kilki zwane), Buljonu Wolińskiego w najlepszych gatunkach, Salami Moskiewskich, Konfiter Kijowskich, Marmolady i t. p. — **S. Szyrokow.**

(1-7)

-1429-



Do wynajęcia w każdym czasie: **Sklep z Pokojem**, za Rs. 250. **Sklep** duży za Rs. 180 rocznie. Sklepy te mogą być połączone. Jest także do sprzedania **Powóz** prawie nowy, z Rekwizytami, jedwabnym adamaszkowym wybity. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 32, u Właściciela domu.

(3-3)

-1225-

Domina Atlasowe i Moire antique,

zupełnie nowe, do wynajęcia w Magazynie **J. Matu szewskiego**, przy ulicy Miodowej, pod filarami.

(15-15)

-143-(16210)

W KASKADZIE

za Rogatką Marymontską,

we Wstępną Środę,

jak corocznie, na pożegnanie Karnawału urządzoną będzie popołudniu przejażdżka i wieczór, na którym wrzesisto oświetlonym salonie doborowa Orkiestra grać będzie.

Cena wejścia Rs. 1. Dla Dam wejście bezpłatne.

Bufet zadość uczyni wymaganiom Szanownej Publiczności.

Omnibusy kursować będą z Placu Krasińskiego, po Kop. 20 od osoby, i po tejże cenie z powrotem.

(2-5) -1393-

Świeży transport OSTRYG

Ostendzkich, otrzymał Skład Win i Delikatesów,

Antoniego Stepkowskiego.

(113-0) -6990-(11593)



Zgubiono!

Zgubiony został **KWIT** depozytowy na Rs. 185, przez S. Maliniak wydany. Zawiadamiam Szan. Publiczność, że z takiego Kwitu żadnego użytku się nie robi, gdyż bez jego wydania wypłacony będzie depozyt za prywatnem pokwitowaniem.

(1-1)

-1450-

MUZEUM SZTUK PIERNYCH, w Pałacu Kazimierskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz. 10ej rano do 2ej po południu.



Dziś, dany będzie Bal Kostiumowy,

przy ulicy Bednarskiej, w Apartamentach b. Bawarskiego Hotelu, pod Nr 2682, przyrządsicie oświetlonych i gustownie ubranych salonach, na którym **Orkiestra** uilluminowany będzie. Wszelkich **Potraw, Napojów i Chłodników**, przy umiarkowanej cenie i rychłej usłudze, dostać będzie można. — Wejście po Kop. 50 i 5 na ubogich. Dla Dam wejście bezpłatne. (8—10) — 1152—

POŻYCZKI

3 procent. MADRYCKIE,
wystawione po fran. 100.

sprzedaje Kantor Wekslu i Loterji,

WŁADYSŁAWA BERSOHN & COMP.

przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła
Ś-go Antoniego Nr 468/9.

Ciagnień 4 do roku, najbliższe 1 Kwietnia r. b.;
główne wygrane franków 100,000; 40,000;
35,000. **Kupon płatny w złocie.**

BUKARESZTSKA

sprzedaje po cenach przystępnych. Ciagnienie 1-go Marca r. b. Powyższy Kantor ubezpiecza pożyczki premjowe rosyjskie od amortyzacji po kop.

10

od sztuki.

Zlecenia z prowincji najakuratniej wypełnia.

(3—0)

—1246—

SZLICHTADA DO KASKADY.

W Niedziele, od godziny 3ej po południu, **Muzyka salonowa** uprzyjemniać będzie chwile Szanownym Gościom, bez zawodu. (2—2) — 1394—

TEATR WIELKI.

Dziś: **NORMA** (Przez Artystów Włoskich) Abonament zawieszony.

Jutro: **DZIESIĘĆ CÓR. — ROBERT I BERTRAND.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **HELENA DE LA SEIGLIERE.**

Jutro: **PARTJA PIKIETY. — RĄJ MILTONA. — ZRZĘDNOŚĆ I PRZEKORA.**

Jutro, w Salu Resursy Obywatelskiej, dany będzie KONCERT Orkiestry Warszawskiej, pod dyrekcją **Lewandowskiego i Kuhnego.** — Program: Część I-sza: 1. Marsz „Na złote wesele,” dla ś. p. Elsnera, Dobrzyńskiego. 2. „Bürgersinn,” walc, Straussa. 3. Frühlingserwachen, Bacha. 4. „Fleur de salon,” polka, Lewandowskiego. Część II-ga: Uwertura z op. „Cyganka,” Balfego. 6. „Taniec z cieniem,” z op. „Dinorah,” wykona na klarnecie P. Sobolewski, Meyerbeera. 7. Potpourri z op. „Marta,” Flotowa. 8. Mazur z baletu „Flick i Flock,” Lewandowskiego. Część III-cia: „Chansonnettes Parisiennes,” Kardrylle, Lewandowskiego. 10. „Träumereien,” na kwartet smyczkowy, (na żądanie), Schumana. 11. Uwertura koncertowa, Heinsdorfa. 12. Galop, Fausta. — Początek o godzinie 4 1/2. — Cena wejścia Kop. 20. — W **każdą Niedziele i Święto, Koncert.** (1—1) — 1432—

ALKAZAR

przy ulicy Królewskiej, w domu WW. Grodzickich. W **każdą Niedziele, Wtorek, Środę i Sobotę,** Przedstawienie Truppy Teatru Izraelskiego w języku niemieckim. Początek o godzinie 8ej. (9—0) — 1208—

TEATR MAGICZNY.

Ulica Miodowa, Nr 490/1.

Codziennie o godz. 7 1/2, wieczorem;

Fizyka, Magja, Magnetyzm i Wróżba,

przez Profesora

Levieux Galeuchet.

CENA MIEJSC:

Krzesło numerowane Kop. **60.**

Pierwsze miejsce Kop. **40.**

Drugie miejsce Kop. **20.**

(4—4)

—1290—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 14 (26) lutego 1870 r.

Monety i Papiery.		Żądano		Płacono	
		Ruble		kop: sr.	
60t imperjały Ros: rs. — k. — rs. — k.		—	—	88	50
Dukaty Holland: rs. — k. — rs. — k.		—	—	94	47
Oblig. skarbowe 100 rs., (prócz kup:)		—	—	93	80
Listy Zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100		—	—	100	67
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100		—	—	76	96
Oblig. Towarzystwa Kred: Ziemskiego		—	—	90	—
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .		—	—	157	—
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860		—	—	158	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864		—	—	70	50
z r. 1866		—	—	73	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz: Bydgoskiej		—	—	—	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Drog żelaz:		—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz: Terespol:		—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje Kolei Żel: Fabr: Łódz:		—	—	—	—
% Listy zastawne rosyjskie.		108	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs. — kop. 70.

Od Likwidacyjnych rs. — kop. 94 1/2.

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 120 kop: 45 rs. 120 kop 30

Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 24 rs. — kop. —

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 98 k. 10 rs. 98 k. 2 1/2

Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 98 k. 70 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 25go lutego płacono: Za korzec pszenicy od rs: 5 kop. 40 do rs: 6 kop. 30; żyta od rs: 3 kop. 52 1/2 do rs: 3 kop. 89, jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs: 2 kop. 85 do rs: 3 kop. — Owsa od rs: 2 kop. 17 1/2 do rs: 2 kop. 32 1/2. Kartofli od rs: 1 kop. — do rs: 1 kop. 5

Okowity płacono: dnia 25 lutego za wiadro od rs: 3 kop. 68 1/2, do rs: 3 kop 73; za garniec od rs: 1 kop. 20 do rs: 1 kop. 21 1/2.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

Wyszedł z druku w języku polskim:

Przewodnik Warszawski Informacyjno-Adressowy na rok 1870,

składający się z 42 arkuszy druku, ułożony i wydany przez

WIKTORA DZIERŻANOWSKIEGO, Naczelnika Wydz. Infor. Adressowego w Warszawie,

jest do nabycia w Redakcji tegoż, w Wydziale Adressowym w Ratuszu i w znaczniejszych tutejszych Księgarniach, po cenie za egzemplarz: W Warszawie **Rs. 1. Kop. 50.** Na prowincji **Rs. 1. Kop. 80.** Egzemplarze w oprawie kartonowej drożej o **25 Kop.** (8—8) — 846 —

— **Bluszczu** Nr 3 wyszedł z druku i zawiera: Bóg zawsze jest tam (naśladowane z W: Hugo, poezja), przez Klemensa Podwysockiego; Przegląd przez W. Szymanowskiego. — Tarłowa góra, (powieść, ciąg dalszy). — Kwestja murzynów w Ameryce (ciąg ualszy). — Panienka ze dworu, (powieść, przekład niemieckiego, ciąg dalszy). — Z działu przyrody, przez W. Niewiarowskiego (dokończenie).

OGŁOSZENIE dotyczące

HISTORJI CEZARA CANTU.

Jako odpowiedź na liczne żądania **Historji Cezara Cantu**, mamy honor oświadczyć, że zapas kompletnych egzemplarzy tego dzieła **jest w zupełności wyczerpnięty**. Posiadamy tylko jeszcze małą ilość egzemplarzy bez tomu Igo i IIgo, t. j. tom IIIci do XIgo, które wraz z rycinami, należącemi do całego dzieła, po Rs. 10, z przesyłką pocztową na prowincję po Rs. 12, a pojedyncze tomy, o ile zapas starczy, po Rs. 1 Kop. 20 dostarczyć możemy.

Warszawa, w Lutym 1870 roku.

(2—3) — 1257 — **Gebethner i Wolff.**

KSIAŻKI I NUTY

po cenach znacznie niższych,
przez księgarnię pod firmą

JÓZEFA ZAWADZKIEGO,

w Wilnie ogłoszonych, znajdują się do nabycia
w Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy,
naprzeciw Posągu Kopernika.

Zamówienia z wzmiarkowanym katalogu od 10 rs. począwszy, wysyłają się pocztą franco. (1—3) — 1415 —

STRUNY PRAWDZIWE WŁOSKIE,

na skrzypce, violonczellę i kontrabas,
otrzymała świeże

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

Ferdynanda Hösicka,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 496,

wprost Palacu Prymasowskiego.

Taż Księgarnia poleca wyborowe Wiedeńskie **Struny**, owijane na jedwabiu, na gitarę i cytrę; jak niemniej wszelkie potrzeby muzyczne, mianowicie: **Kalafonie paryżką i niemiecką, Podstawki i Kolki** do różnych instrumentów rżniętych, **Rostwały, Kamertony, Taktomierze**, i piękny bardzo **Papier nutowy**, i t. p. (1—10) — 1416 —



Wzywa się Sukcessorów f. p. **Krysztofa Zakrzewskiego**, niegdyś w Wielkiem Księstwie Poznańskiem zamieszkałego, aby z Rowersem Dukatów 100, przez **Floryana Zarembe, b. Officera b. W. P.**, na imie **Krysztofa Zakrzewskiego** wystawionym, a w ich posiadaniu będącym, o sobiście lub listownie zgłosili się do **Alfonsa Skarżyńskiego**, przez Stację pocztową Łowicz, Gombin, w Stuzdzeńcu, a powyższą należność wypłaconą mieć będą. (1—3) — 1421 —

Wielki wybór Portemonetek,

bardzo pięknych i ozdobnych, dla dzieci, po cenie 60 kop. 75 i rs. 1 za sztukę. **Portemonales** praktyczne, ozdobne **Woreczki** do pieniędzy dla gospodyń, **Cygarniczki** i **Porte-Tabac**, do noszenia cygar **Pugilaresików** do biletów wizytowych, **Pugilaresów** do pieniędzy bardzo praktycznych, **Portefeuille, Bilvoiry** i **Papeterie, Necessairy** podróżne, **Brzytwy** od 40 do 75 kop. i dalej. Bardzo piękny assortiment **Porte-bilets, Portemonales** i **Porte-Segars** z kości słoniowej i szylkretu, oraz kilkadziesiąt gatunków pudełeczek do zapalek od najtańszych cen,

W SKŁADZIE

Materiałów Piśmiennych i Towarów Galanteryjnych

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 497c, w domu W go Bujno. (4—6) — 648 —

W Niedziele, Wtorki i Czwartki,
w Handlu Win i Produktów Litewskich

H. Żeligowskiego i Spółki,

na Nowym-Swiecie, wprost Wodociągu,

oprócz różnych Przekąsek zimnych i gorących, prawdziwe

KOLDUNY LITEWSKIE.

Nadto mieć można **Oblady stałe**, złożone z 4ch dań. Abonament miesięczny Rs. 7.— Tenże Handel poleca dobre a niedrogie **Wina, Porter** i **Piwo** Angielskie. (7—8) — 1061 —



POSSESJA w bliskości Kościoła Sgo Aleksandra, składająca się z Domu drewnianego frontowego i Ogrodu owocowego, jest do sprzedania w każdym czasie, lub wynajęcia w całości z wolnej ręki. Wiadomość w Sklepie WYROBÓW Żyrdardowskich Wgo Kaczyńskiego, ulica Senatorska, dom Petyskusa, Nr 473. (3—3) — 1146 —

Mający zamiar wyjechać do Żytomierza,

Koleją do Brześcia, a ztamtąd Ekstra-pocztą, pragnie znaleźć **Towarzysza** na wspólny koszt. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami J. F. (4—8) — 1307 —

SKŁAD

Władysława Bednawskiego,

przy ulicy Miodowej, Nr 497c, w domu W. Buyno,
otrzyma rozmaite przedmioty karnawałowe, jak to:
Perfum francuskich Lubina, Pivera, oraz ulubio-
ne Violet de Parme i Ylangylau Pinaud'a.

Perfum angielskich Atkinsona.

Himmela i Baylay'a Es bouquet.

Wachlarzy balowych i do teatru, drewnianych,
najnowszych modeli.

Spinek do koszul i Szpilek do krawatów.

Broszy, Koleczyków i Colies czarnych, oraz z no-
wego złota.

Lornety teatralne

Wachlarzyki bukietowe.

Orderów cotilionowych.

Refracthissierów Atkinsona ang. do teatru i
na bale.

(4-6)

— 650 —

PASTA

ZKODEINY-TOLU DU

(Balsamum Tolutanum)

Leczy nieżyt, Sucho-
kaszle, Grypy,
Irrytacje pier-
siowe i płuc
i kłusze.

PATHE Dr. Zed

W PARYŻU
Ulica Drouot, 45.
W WARSZAWIE
w składach materyałów
Aptecznych PP. GALLEGO I SPIESSA.

(4-8)

908-

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“
z Londynu.

CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i **WĘGLI** kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowcowej i **BLACHY** żelaznej do kry-
cia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w naj-
lepszym gatunku. (8-0) — 180 — (1771)

KANTOR LOTERJI

S. NEUMARKA,

przy ulicy Przejazd Nr 652 wprost Długiej

LOS do klasy 2-ej, są jeszcze do nabycia w po-
mienionym kantorze.

Ciągnięcie dnia 8 Marca 1870 roku.

(3-5)

— 1220 —

O Muzyku Fortepjaniście

grającym Tańce w prywatnych domach na wieczorach, do-
wiedzieć się można każdego czasu u Kruzińskiego, przy
ulicy Leszno, Nr 25 nowy, naprzeciwko ulicy Karmelickiej.

(5-6)

— 1040 —

Słabości Piersiowe

SYROP Z NADFOSFORONU

WAPNA

PP. GRIMAULT ET C^{ie} APTEKARZY W PARYŻU

Od 1857 r. preparat ten wszedł w powszechnie
użycie. Leczy on katary, kaszle, i chrypki dłu-
goletnie, kłusze, zapalenie gardła, i kanału od-
dechowego (bronchites). Ale szczególnie pomyśl-
ne sprawia skutki użyty przeciwko **słabosciom**
piersiowym (phtisie) i marnieniu czyli suchotom.
Pod działaniem jego ustaje kaszel najuporczyw-
szy i potnienie nocne, a chorzy szybko powraca-
ją do pożądanego zdrowia i tuszy. Lekarze prze-
pisują często **Pastyłki piersiowe z soku głowia-
stej sałaty i laurowych liści P. Grimault**, bardzo
przyjemnego smaku, kiedy idzie o wyleczenie ka-
tarów i kaszli zwyczajnych.

Dostać można w Warszawie w składach mate-
riałów aptecznych PP. Mrozowskiego, Gallego i
Spiessa, w Wilnie w aptece p. A. Chróścickiego,
w Kijowie w aptece p. Marcińczyka.

(13-29)

— 9002 — (17,217)

Koniczyny bardzo pięknej,

kilka korcy, czerwonej po Rs. 40 korzec, a białej po Rs. 45
korzec, wagi funtów 260, znajduje się na sprzedaż w Han-
dlu Szkła Augusta Hermann, przy ulicy Krakowskie-Przed-
mieście, Nr 453. (1-3) — 1411 —

Nowo otworzony

**Wylączny Skład Herbaty, Cukru
i Kawy,**

H. Żeligowskiego i Spółki,

w Hotelu Polskim, przy ulicy Długiej, Nr 535,
P O L E C A

AMATOROM

liczne i wyborowe gatunki herbaty, pierwszych wio-
sennych zbiorów, sprowadzane na własny obsta-
nek z południowych plantacji **Fuezańskich** od
pierwszorzędných plantatorów Chin, za pośrednic-
twem znanego tu domu P. Piotra Orłowa. W też
same gatunki herbaty zaopatrzyliśmy i drugi nasz
Skład Win i Produktów Litewskich, przy ulicy Nowy-
Świat, wprost wodociągu. Niezależnie od tego w o-
bu naszych składach skutecznie się sprzedają her-
baty firmy P. Piotra Orłowa, razuszanęj pod oso-
bistym jego dozorem, **H. Żeligowski et Comp**
(2-3) — 1333 —

Ważna wiadomość.

Potrzebne są **KUFY** dębowe z żelaznemi Obrczami,
na okowite, mieszczące w sobie niemniej 120 garnce. Wia-
domość w Składzie Mydła i Świec J. Mrocza. Ulica Nowe-
Miasto, Nr 338. (2-3) — 1367 —

FABRYKA TABACZNA PFEJFFER'A & LANDAU'A

**W Warszawie, przy rogu ulicy Mokotowskiej i Pięknej
pod Nr 1757a (nowy 5)**

Ma honor zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, jako też PP. Dystrybutorów na wyroby ich Fabryki, szcycącej się już oddawna ogólną wziętością, a mianowicie na świeże gatunki Papierosów.

1. **Latakia** zwijane po cenie Rs. 1 Kop. 20 za 100 sztuk
2. **Latakia** nasypywane „ 1 „ 20 „ „
3. **Diubek Aromatique** „ 1 „ 20 „ „

i następujące Cygara:

1. **La Iris** po cenie Rs. 2 za 100 sztuk
2. **Tellus** „ „ 3 „ „
3. **Esmeralda** „ „ 4 „ „
4. **La Flore de la Fama** 5 „ „

Wyżej wspomniane Papierosy, odpowiadają wszelkim warunkom dobroci, gdyż obok ujmującej powierzchowności, posiadają tytoń turecki Diubek w najlepszym gatunku; z tego więc powodu odznaczają się *nader przyjemnym zapachem*, który palącego z zupełności zadowolnić zdoła. — Cygara zaś tej fabryki, powszechnie lubiane i poszukiwane, jako zupełnie odleżałe, zalecają się lekkim paleniem, dobrym smakiem i zapachem. Jeżeli pilność, długoletnie doświadczenie i rzetelność bez granic mogą się domagać należytego uznania, to fabryka wspomniona, słów tych kilka na swą korzyść najniezawodniej wyrzec ma prawo.

(1—3) —1354—

Żądana jest

O S O B A

posiadająca język francuzhi i grająca na fortepianie, dla udzielania paru godzin Lekcji, za co otrzyma mieszkanie i wygody. Wiadomość pod Nrem 15 (2678a) przy ulicy Bednarskiej, u Właścicieli domu, na dole w bramie.

(1—1) —1430—

PANNY

uzdolnione i do nauki roboty kwiatów, mogą znaleźć miejsce w Fabryce Kwiatów, przy ulicy Trębackiej, Nr 642.

(1—3) —1423—

Od kilkudziesięciu lat istniejący

Handel Win i Towarów Kolonialnych,

w Mieście powiatowem Gubernji Płockiej; środkowy punkt pomniejszych miast, kilka mil od Pruskiej granicy odległy, jest od Sgo Jana r. b. do wydzierżawienia. O bliższych warunkach wiadomość powziąć można w domu Handlowym w Warszawie C. Reuther et Comp. Ulica Miodowa, Nr 49071.

(1—3) —1420—

Jest do sprzedania kilkanaście tysięcy łokci

Bali dębowych,

3-calowych, suchych, pod Nrem 3001 przy ulicy Czerniakowskiej, po cenie bardzo przystępnej. — Tamże dostać można **Braków** z tychże bali, na opał, po Kop. sr. 15 za centnar stu-funtowy.

(1—3) —1414—

200 Sztuk Jesionów,

1 łokieć średnicy, z odstawa do Kolei, do sprzedania; niemniej **ŻYTA Śto-Jańskiego**, pud po Rs. 3. Wiadomość w **Domu Złecen**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 20 nowy.

(1—3) —1402—

DOM

przy dwóch ulicach równoległych, frontem głównym położony przy ulicy przynypalnej i placu w Warszawie, cały masyw murowany, przynoszący około 7000 rs., z wolnej ręki do sprzedania. Życzący nabyć, raczą zostawić adres w Redakcji pod literą **P. K.**

(1—3) —1408—



Potrzebna jest za trzy tygodnie **Kuchar-ka**, kompletnie uzdatniona wgotowaniu wszelkich potraw i legumin, posiadająca chlubne świadectwa, i któraby zostawała poprzednio w jednym domu niemniej jak ze 6 lat. Wiadomość: Ulica Smolna, Nr 13, mieszkania Nr 4.

(1—1) —1422—

OBSTALUNKI

na drzewo opałowe.

twarde i miękkie w sążniach i drobno rąbane, suche i zdrowe, po cenach umiarkowanych, przyjmuj w Składzie moim Maki, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Złotej, Nr 1394.

(3—3) —1315—

K. Korczke.



BEAUTÉ EAU DE CYTHÈRE JEUNESSE

Cette EAU est la seule qui, s'employant pour tous les soins de la tête, enlève les pellicules et rend aux cheveux et à la barbe leurs nuances naturelles sans tacher la peau.

10 francs le flacon.—Chez **HENRY et C^o**, 151, rue Montmartre.

Seul dépôt de vente en gros et en détail, pour Royaume de Pologne chez
Mr Śniechowski Coiffeur-Parfumeur, **rue Neuve des Senateurs,**
Nr 8, place du Théâtre, à Varsovie

Doświadczenie przekonało już wiele tu osób, jak przy codziennem zwilżaniu włosów Wodą Cythère (bez obawy splamienia ciała), najdalej po 10 dniach, otrzymuje się naturalny ciemny lub czarny kolor. Dowodem wreszcie skutecznego działania tej wody, jest dość prędkie wykupienie poprzedniego transportu i chwilowy brak tejże.

Ugruntowawszy się w przekonaniu, że Eau de Cythère jest bez kwestji najlepszą, a także najprzystępniejszą w cenie ze wszystkich znanych dotąd farb do włosów, przyjąłem od PP. Henry et Comp. **wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie.**

Po sprowadzeniu znacznej partii tej Wody, detalicznie sprzedawać mogę **po tejże cenie co w Paryżu**, z doliczeniem tylko kosztu cła; przy większych ilościach wszakże jestem w możności odstępować przyzwoity rabat.

ŚNIECHOWSKI.

ulica Nowo-Senatorska Nr 477 (8) plac Teatralny
(1—3) —1238—(14477)

VAN-SIM-CHO.

Ekstrakt z Chińskich roślin wyrabiany, wynalazku **L. LEGRAND**, uprzywilejowanego Fabrykanta Perfum **Dworu Francuzkiego w Paryżu.**

Środek przygotowany na wzmocnienie i zapobieżenie od wypadania i na porost włosów, specjalnie i z wielką starannością sztuki przyrządzony, stanowi osobliwość tego rodzaju, który okazał zadziwiające skutki, wzmocnieniu i poroście włosów. Daje nieocenioną sposobność osobom potrzebującym mieć włosy długie, mocne i gęste. — Skład główny w Perfumerji **M. Jekiel**, w podwórzu domu przechodniego Reslera. — Cena 1 flakonu **Rs 1.** (3—6) —1334—



Lekcje kroju sukien damskich

już niepotrzebujemy rozkładać na tak długi czas pracy jak dotychczas podług linii rozmiarowej, gdyż to samo co podług metody starej nauczymy się najmniej w trzy miesiące, to podług wykładu teraźniejszego za pierwszą lekcją, która trwa godzin dwie. Każda z pań narysowawszy suknie, skraje sama i przymierzywszy będzie leżeć na figurze tak kształtne jak mamy w teraźniejszych żurnalach franczkich w gorsie wolno, w pasie ciaśniej, stanik krótki. Osoby uczące mieć tego dowód, raczą się zgłosić do pracowni **A. Galeckiej**, ulica Długa, Nr 32 nowy od frontu 2-gie piętro. (4—5) — 872 —

WAŻNE DONIESIENIE DLA PP. PIEKARZY I CUKIERNIKÓW.

DROŻDŻE PRASSOWANE WIEDĘŃSKIE,

otrzymuje wciąż świeże transporta, które się odznaczają białością i trwałością, Skład Szkła Augusta Hermana, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Nowego Zjazdu, Nr 453, i sprzedaje je na funty po 27 i pół kopiejek.

Tenże Skład otrzymał świeży transport Szkła taflowego grubego pół białego, a zwłaszcza dla fabryk cukru i innych.

GENERALNA AGENCJA

UBEZPIECZEŃ

MIKOŁAJA ROTWAND,

w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej, Nr 4 (745/6).

Z powodu częstego zgłaszania się do biura mego interessantów z zapytaniem, czy mogę dla nich jak dawniej załatwiać ubezpieczenia w którym z zagranicznych Towarzystw, uważam za obowiązek podać do wiadomości powszechnej, iż na podstawie § 1 Najwyższego Ukazu z dnia 24 Października (5 Listopada) 1869 roku, ubezpieczenia od ognia, tudzież transportów tak wodnych jak i lądowych w kraju tutejszym, mają prawo przyjmować Towarzystwa w Cesarstwie egzystujące, z zagranicznych zaś te tylko, które otrzymały do tego upoważnienie od Rządu, a ponieważ dotąd żadne Towarzystwo zagraniczne upoważnienia takiego nie uzyskało, zatem w Towarzystwach zagranicznych, jako to: Austriackich, Pruskich, Angielskich lub też Krakowskich, ubezpieczenia załatwianymi być nie mogą. — **MIKOŁAJ ROTWAND.**

(5—8)

— 1002 —

RUSKIE TOWARZYSTWO

UBEZPIECZEŃ OD OGNI,

W PETERSBURGU.

z Kapitałem Zakładowym Rubli srebrem 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod korzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności, odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością. Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskim, pozwolenie Rządowej Instytucji Assekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września r. z., nie jest więcej wymagane.

Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.

Biuro przy ulicy Elektoralnej w domu W-go Feldhausena pod Nr 4 (dawniej 745f6), obok gmachu Bankowego.

(5—8)

— 1003 —

Racahout Arabskie

P. DELANGRENIER w PARYŻU.

Srodek ten potwierdzony przez Paryżką Akademię Medyczną, leczy słabości żołądka i kiszek, przyspiesza powrót do zdrowia, wzmacnia dzieci delikatne i wątłe, zabezpiecza od gorączki tyfoidalnej, i chorób epidemicznych.

W Warszawie jedynie w Składach materiałów Aptecznych W-go Gallego i Ludwika Spiessa.

(6—10)

— 9,557 —

(17,511)

Powszechnie cenione i zagranicą w najlepszych gospodarstwach uprawiane,

ŻYTO Śto-JAŃSKIE,

które zasiane w Czerwcu, daje w Sierpniu obfity pokos siana, a przez Wrzesień, Październik, Listopad, żyzne pastwisko, następnie zebrane na drugi rok, wydaje olbrzymią słomę, zdatną szczególnie na pokrycie dachów i około 3ch korcy z kopy, przyczem wysiewa się na morg 300-prętowy 12 garncy, wyprodukowane w dobrach Małopole, złożone zostało na sprzedaż w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość u Rządcy tegoż Hotelu. — Przytem jest do sprzedania

Koniczyna czerwona.

(2—3)

— 1252 —

Do sprzedania zaraz

APTEKA

w m. powiatowem Wysokiem Mazowieckim, o 4 wiorst od Stacji Kolei żelaznej Warsz.-Petersb. Szepietowo. Warunki przystępne. Wiadomość na miejscu, i w Warszawie pod Nrem 1774, u Przedzieckiego, Obrońcy Sądowego.

(2—2)

— 1328 —

Środek godny uwagi

łatwego pozbycia się odcisków, za pomocą plastra wynalazku **angielskiego**. Dziękczynne pochwały i podziękowania w tutejszych pismach jak i liczne rekomendacje ugruntowały dotychczas bardzo wiele osób o skutecznym działaniu tego **plastra**, który najpocząwszy odcisk zamienia w cienką zwykłą skórę bez śladu onego i boleści. Cena zaś tak umiarkowana daje sposobność każdemu przekonania się o znakomitości tego środka, który okazał wyższość nad wszystkie inne bezskuteczne środki. Dostać można zawsze w Magazynach obuwniczym i damskim u J. W. **Hein** wprost Teatru przy ulicy Wierzbowej, u F. **Gajer** wprost Arsenalu i w Perfumerji **M. Jekiel**, w podwórzu domu przechodniego Roeslera. Cena kop. 40.

(3—3)

— 1348 —


DOM ZLECEN M. OCZARSKI,

w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 20 nowy.

Zajmuje się wyrabianiem **nowej pożyczki Tow. Kredytow. Ziemskiego** dla majątków w gubernji Warszawskiej położonych, oraz wszelkimi czynnościami związek z tą pożyczką mającemi, jak rekomendowaniem Jeometrów rządowych do sporządzania pomiarów dóbr i t. o., za bardzo umiarkowane wynagrodzenie.

(5—6)

— 703 —

 Niegdyś robotnik warsztatów mechanicznych, utraciwszy jedną rękę, będąc jednak w sile wieku, pragnie przyjąć obo-
wiązek czy to w gospodarstwie wiejskiem do nadzoru lub do prowadzenia maszyny parowej, z którą jest specjalnie obeznany. Ktoby z Szanownych Panów Oby-
wateli potrzebował takiego oficjalisty, raczy swój adres na-
desłać pod Nr 2469, ulica Nowolipie do Szczotkarza Ryla.

(3—3)

— 1291 —

IMBRYKI DO HERPATY I KAWY z metalu Britanique

w różnych fasonach i wielkościach

poleca Magazyn Wyrobów Żelaznych i Stalowych **W. Geyera**, przy ulicy Nowy Świat, wprost Kopernika
w domu Zarządu Wojakowego.

(6—6)

— 734 —

Do Składu J. na Grydina 2-go, na Nowym-Świecie, obok ulicy Wareckiej, Nr 1252,


nadszedł świeży transport: Maki gryczanej i pszennej, Pa-
telnie do blinów, Masło topione petersburskie, Jarzabki,
Kurapatwy, Cietrzewie, Głuszcze, Kapłony, Jesiotr, Sterledzie,
Sigi i Nowaga, Koruszka, Łosć świeży, Sandacz newski, Ma-
roszkocz, Maśliwy, Gruzdze, Grzyby i Rydze marynowane,
Bruśnik i Klukwa, Kielbasy, Obwarzanki, Ser zielony, Ma-
liwy suszone, Sól stołowa, Buljon i Gorczyca, Oliwa przed
obrazami, Groszek zielony, Siemie kanarkowe, Obuwie ciepłe.—
Towar komissowy: Jarzabki po Kop. 60, Kurapatwy po
Kop. 65, Cietrzewie po Rs. 1 para.

(3—3) — 1354 —

KUCHARZ, zaopatrzony w kompletny serwis, konser-
wy, marynaty i naczynia kuchenne, zaj-
muje się jedynie przyjmowaniem obstałunków większych i
mniejszych (na sposób zagraniczny), na wesela, bale i wie-
czory, tak w Warszawie jak i na prowincji, z własnej lub
dostarczonej prowizji, stosownie do um. wy. Wiadomość
w Składzie Owoców w domu obok Kościoła Ś-go Krzyża, u
Franciszka Wróbel.

(5—6)

— 1166 —

 Pod Nr domu 2564 przy ulicy Mo-
stowej (dawniej stara prochownia
zwanej), nadszedł do składu nowo
otworzonego, świeży transport wyro-
bów Porcelan fajansowych, rozmaitych naczyń domo-
wo-gospodarskich w różnych gatunkach, które będą
sprzedawane po cenach fabrycznych. Sprzedającemu
odstępkuje się rabat

(3—3)

Sejfert Henryk

— 1229 —

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że



Magazyn Mebli,



istniejący przy ul. Miodowej

pod Nr. 490 i 1,

W domu W-go Lessera,

który byłem w zamiarze zwinąć, pozostaje jeszcze na jakiś
czas dalej. Przekonawszy się bowiem, że sprzedając me-
ble po niskich cenach, magazyn mój mogę dalej utrzymy-
wać, oraz **posiadając w składzie moim wiel-
ki zapas materiałów potrzebnych do me-
bli**, zaopatrzyłem magazyn mój w różne gatunki mebli e-
leganckich i najnowszych fasonów, które postanowiłem
sprzedawać po jaknajtańszych cenach, prawie bez zarobku.
Mam więc nadzieję, że dla tych przyczyn magazyn mój
licznie nawiedzany będzie, a o tanioci i dobroci mebli,
każdy sam się przekona. (3—6) — 1319 —

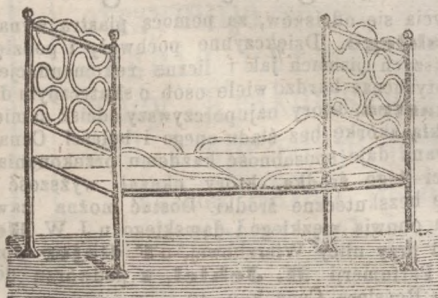
ZAKŁAD WYRCBÓW ŚLUSARSKICH W. GRABCZYŃSKIEGO,

przy ulicy Długiej, Nr 578, i Bielańskiej, Nr 610.

zaopatrzył swoją Fabrykę w znaczny zapas **Maszyn do rznięcia
cukru, Łóżek żelaznych** od rs. 5 do rs. 12 i **Fotelii żela-
znych** rozkładających się na łóżka z materacami bardzo wygodne-
mi, oraz **Taboretów, Krzeseł** podróżnych składanych i róż-
nych wyrobów w zakres jego profesji wchodzących, a to wszystko po
conach umiarkowanych.

(2—10)

— 1157 —



Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich Józefa Lewity, znajdujący się na rogu ulic Wierzbowej i Niecałej, w domu JW. Witkowskiego, Prezydenta miasta.

Polecając się względem Szanownej publiczności, donosi, iż nabywa i sprzedaje wszelkie papiery publiczne i Akcje wartościowe, jak niemniej wszelkiego rodzaju monety złote i srebrne; Realizuje kupony papierów krajowych i zagranicznych; Ubezpiecza od amortyzacji Premie Pożyczki tak pierwszej jak drugiej emisji;

Sprzedaje wszelkie papiery, ulegające losowaniom z wypłatą na raty, pod jak najdogodniejszymi dla kupujących warunkami.

Utrzymuje wszystkie tabele papierów losowych tak krajowych jak i zagranicznych, które interesanci każdego czasu bezpłatnie przejrzeć mogą;

Osobom na prowincji zamieszkałym za przesłaniem numeracji i marki na list odwrotny, stosowną odpowiedź chętnie udzieli;

**Sprzedaje wszelkie papiery losowe, tak krajowe jako i zagraniczne, podług notowań w kursze-
tlach, a po odbytem ciągnięciu, odkupuje takowe z bardzo małą dla sprzedających stratą.**

Przytem zwraca uwagę Szanownej Publiczności na **Obligacje premie miasta Bukaresztu**, które po cenie nader umiarkowanej sprzedaje, a które podlegają sześciomiesięcznemu losowaniu corocznie.

Wygrane główne: **100,000, 75,000, 50,000, 10,000**, i t. d. przegranej ponieść nie można, albowiem każdy Oblig będzie wylosowany a wygrana najmniejsza wynosi 20 fr. t. j. zwrót kosztu obligacji

Zaleca również **Akcje Austriackie** z r. 1858, 1860 i 1864, podlegające 4 razowemu losowaniu corocznie z wygranem florynów 250,000, (około rs. 165,000) fl. 200,000 (około rs. 130,000) oprócz wielu po fl. 20,000, 10,000, 5,000 i t. d.

(6—6)

—1093—

PASTA i SIROP z KODEINA

P. BERTHÉ w Paryżu.

Żaden środek nie może iść w porównanie z powyższym na uśmierzenie najporeczywszego kaszlu, grypy, katarów, koklusu, zapalenia naczyń oddechowych płuc (bronchites), nieoceniony w początkach suchot i na irytacje pierśiowe wszelkiego rodzaju.

Środek ten dla cudownych jego własności odznaczony rzadkim we Francji zaszczytem, pomieszczony bowiem został wśród specyficznych lekarstw przyjętych i uznanych urzędowo przez właściwe władze.

Skład główny w Paryżu u P. BERTHÉ, 24, rue des Écoles; w Warszawie w składach materiałów aptecznych PP. GALLEGÓ i SPIESSA; w Krakowie w aptece P. J. TRAUCCZYŃSKIEGO; we Lwowie w aptece P. MIKOŁASCH; w Brodach w aptece P. KULLAK; w Poznaniu u D^{na} MANKIEWICZA.

(4—0)

— 907 —



JARMARK NA KONIE.

W mieście Tarnowie odbędzie się na dniu 28-ym Marca 1870 i następnych, wielki jarmark na konie.

Jarmark ten, na który sprowadzone konie od opłaty targowej są wolne, bywa z wszystkich jarmarków kraju naszego najliczniej zwiedzany, i zaleca się szczególnym doborem i wielką ilością koni najszlachetniejszej rasy angielskiej i arabskiej.

Tarnow, dnia 14 Lutego 1870 r.



(2—3)

— 1241 —

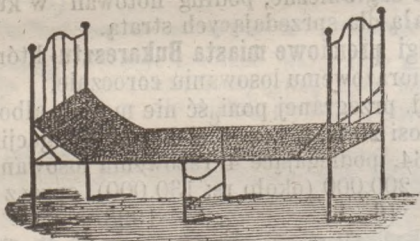


Do sprzedania za przystępną cenę,
MEBLE MAHONIOWE,



SWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed kanapą, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbiegane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz: 1 Kozetka, 6 Napoleoniek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesłag skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, **2 dywany i firanki do 8 okien i t. p.** Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez dwórce u dzierżawcy domu. (6—12) —1113—(1509)



DOM HANDLOWO-KOMISSOWY

Aleksandra Epsteina,
ulica Elekoralna dom W Goldstanda,
wprost Banku, Nr 796, otrzymał znaczny transport **ŁÓZEK** żelaznych zagranicznych dużych składanych i łatwo przenosić się dających, które po cenie **Ks. 6 kop. 50** za sztukę sprzedaje.

Tamże dostać można łóżek składanych dzieciennych.

Kantor otwartym jest codziennie prócz Niedzieli i Świąt uroczystych od godziny 9-ej rano do 5 ej po południu. (9—10) —89—(6681)



Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Meble Mahoniowe,

t. j. Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Lustro, Szafy, Stoliki i t. p., oraz wszelkie Sprzęty kuchenne. Wiadomość pod Nrem 798a, (ulica Orla), u Jana Afanasiewa (3—3) —1302—

Drożdże Wiedeńskie,

SUCHE PRASSOWANE,

z fabryki Mautnera et Sohn w Wiedniu i inaych fabryk Anstryackich, przychodzą codziennie do nowo założonego składu przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 60, obok kościoła Stej Anny, gdzie sprzedają się na łuty i funty. Tamże przyjmują się obstalunki z prowincji i cesarstwa za wypełnienie akuratu których tręczy zakład. — **L. Schonfeld.** (4—18) —1:31—

Sklep narożny z Mieszkaniami,

z Komórką i Piwnicą,

do wynajęcia od 1go Kwietnia 1870 r., za cenę Rs. 220 rocznie, pod Nrem 25, róg ulic Dzikiej i Miłej. Wiadomość na miejscu. (2—3) —1357—

Potrzebne są

Dwa Pokoje lub jeden duży,

przy familji albo oddzielnie, z umeblowaniem.

Ktoby miał takowe do wynajęcia, zechce zostawić swój adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit. K. O. (2—3) —1365—

Do wynajęcia od S-go Jana:

przy ulicy róg Leszna i Orlej Nr 19 i 7 (726AB), 9 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, 3 schowania i wszelkie wygody, do mieszkania t go są cztery wejścia.

(4—6)

— 1162 —

Wprost skweru i ogrodu Krasińskich pod Nr 2239 (nowy 7) przy ulicy nalewki.

Do wynajęcia każdego czasu

Od frontu na 2-giem piętrze: **2 pokoje** z przedpokojem w oficynie prawej na ściem piętrze; na ściem piętrze **3 pokoje** z kuchnią.

Od Wielkiej Nocy r. b.

Sklep z 5ma pokojami i kuchnią w oficynie prawej na 1-szem piętrze: **3 pokoje** z przedpokojem i kuchnią.

W oficynie lewej na 2-giem piętrze **1 pokój** z kuchnią. (5—6) —1117—

Od A. S. Friedleina

Z powodu przeprowadzenia się do Pałacu zwanym Karasia, na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 2783 (nowy 2), jest każdego czasu do najęcia za umiarkowaną cenę, opróżniony

L O K A L,

złożony z 3ch Pokoi i t. d., w całości lub pojedynczo, na resztę tego kwartału, to jest do 1go Kwietnia r. b., przy rogu ulicy St. Krzyżkiej i Władimirskiej, Nr 1326 (nowy 12). Stróż Mateusz objaśni bliżej. (7—12) —878—

Do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 386, obok Namiestnikowskiego Pałacu,

S K L E P

z dwoma dużemi Pokojami.

Wiadomość u Stróża na miejscu, lub w Zakładzie Litograficznym M. Fajansa, przy Skwerze Konstantynowskim.

(1—1)

—1431—

Z powodu wyjazdu do wynajęcia zaraz lub od 1go Kwietnia do 1go Lipca r. b.,

Mieszkanie na dole od frontu,

składające się z 5ciu Pokoi obszernych, Przedpokoju, Kuchni, Zachowań, 2ch Piwnic, do tego Stajnia i Wozownia, przy ulicy Jerozolimskiej, Nr 36 nowy, dom Lothego. Wiadomość na miejscu. (1—2) —1404—

Do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., w domu Nr 10 (1739) przy Placu Sgo Aleksandra: **Lokal** na 1szem piętrze od frontu, 8 lub 9 Pokoi, z Balkonem, Przedpokój, Kuchnia, 2 Piwnice, Drwalnia, Stajnia i Wozownia; na 2-giem piętrze w oficynie, **3 Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia; oraz **Pokoje Kawalerskie**. Lokale powyższe są bardzo ciepłe i suche, ceny umiarkowane. Szczegóły bliższe na miejscu. (2—3) —1254—



Zgubiono!

Dnia 24go b. m., we Czwartek, przed godziną szóstą rano, powracając z wieczoru z rogu ulicy Kruczej i Jerozolimskiej, na Bracką, zgubiono **SZAL** tytykowy ponsowy, gładki, z białemi zarzabianemi szlakami. Łaskawy Znalazca, za wynagrodzeniem, raczy odnieść na ulicę Bracką, Nr 5 mieszkania, na 1sze piętro. (1—1) —1413—



Przechodząc z ulicy Rymarskiej na Leszno, zgubiono **PORTMONETKĘ** zawierającą kilka Rubli i 3 Kupony, jako niepłatne, bez wartości, oraz Notatki.

Uprasza się o oddanie Portmonetki, oraz Notatek, do Księgarni Michała Glücksberga, w domu Wgo Grodzickiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 7 (411). Pieniądze zaś Znalazca może zatrzymać. (1—1) —1428—